

Magdalena Szpyt

Scenariusz lekcji tematycznej dotyczącej Lasowiaków

Część I. Na lasowiackij wsi¹

Cele:

- Poznanie elementów charakterystycznych lasowiackiego dziedzictwa kulturowego.
- Utrwalenie elementów gwary lasowiackiej.
- Uczestniczenie w kulturze poprzednich pokoleń przez inscenizację.

Uczniowie Szkoły Podstawowej w Ostrowach Tuszowskich rozpoczynają konferencję piosenkami lasowiackimi.

Dziewczynka, chłopiec (śpiewają)

Na samem początku
śpiwania nasego
Życimy wom wszystkim
Scęścia najlepszego²

Scęścia najlepszego
Wszystkiego dobrego
By się w wasym życiu
Nie dziło nic złego

Uczniowie składają na ręce organizatora wydarzenia chleb i sól, w tradycyjny sposób witają gości.

Młodzieniec: A witojta, witojta Chlebem i solo wos tu witomy

¹ Tekst powstał na potrzeby konferencji tematycznej organizowanej przez Podkarpackie Centrum Edukacji Nauczycieli pt. *Lasowiacy inspirowują*, która odbyła się 5 października 2023 roku w Miejskim Domu Kultury w Kolbuszowej. Konsultacja historyczna: Maria Rzeszutek, KGW Cmolas, Maria Kraczkowska, działaczka społeczna z Ostrow Baranowskich, konsultacja językowa: Anna Chmielowiec, polonistka.

² W mowie lasowiackiej dominowało na większości terenów w Widłach Wisły i Sanu tzw. mazurzenie, czyli wymawianie zamiast spółgłosek dźwiękowych (sz), (cz), (ź), (dź) głosek zębowych: (s), (c), (z), (dz). Szerzej na temat zasad gwary lasowiackiej w: J. Radwański, *Język i tożsamość regionalna elit społecznych wsi lasowiackiej*, praca doktorska, Uniwersytet Jagielloński, Kraków 2013, s. 123 i n.

Do nasego lasowiackiego domu zaprosomy
Tu Pon Bucek króluje i Madonno z Pusczy cuwo³
Żeby nom i gościom żyło się tu długo
A do tego wom tu miło zaśpiwomy
Bo w piosenkach nasych przyjaciela momy!

Dzieucha: Chlebem i solo piknie wos witomy
A censtujta sie, censtujta
Chlebem na żytnim zakwasie
Smakojcie i mlaskojcie
I jak już Wom ten chlyb i sól domy
To kujta się łodpowiedzialni za niego
Piniązki z Warszawy przywiešta
I to nie tylko drobnego!
A pókišta tutaj z namy, nasą konferencyję rozpocynamy!

Wojtek (zwraca się do miastowych)⁴: Przyjechołś na wieś panocku,
Przyjechołś tu do nos z miasta
Bedziesz teroz zwykłym chamem ze wsi
I godać cie tu nauczymy i basta.
Krowy bedziesz tu dojół
No a potem napijesz się mlyka
A jak gnojem się trochę pobrudzisz
To umyjesz sie bo płynie tu rzyka
Poznosz łorkę, i zielsko, i uprawe zimioków
W kont pójdo twoje lakierki
Tu się używo chodoków.
Żarcio ci u nos nie braknie
Bo gosposia tu scyro
Na wieczerze dostaniesz
Pojde chleba z syrem
A jak wrócisz do miasta, do swoich
To ło żniwach co roku pamiętoj
No bo pomoc przy zbiraniu chleba
To tyż twój łobowiązek i rzec świento.

³ Wieś Ostrowy Tuszowskie przed wiekami była porośnięta Puszcza Sandomierską, którą karczowano od XVI wieku. Początkowo znana jako Sława Góra w: <https://www.cmolas.pl/asp/ostrowy-tuszowskie,125,,1>

⁴ Wiersz „Panocku”, [w:] F. Kotula, *Znaki przeszłości. Odchodzące ślady zatrzymać w pamięci*, Warszawa 1976.

Maryna:

Jontek, czy żeś zdurniał do cna
Zoboc jakie to państwo,
Toż nie godzi się do gnoju pona gonić
Ale mowy nałucywa
Te zasady przypomną znakomite goście

Jontek: A pośpiwojta to nom wesely bedzie:

Dziewczynka: Hej! Zagraj mi muzyka

Jak umis, jak umis.
Hej! Bo ty moje myśli
rozumis, rozumis!

Chłopiec: Nie na to ja śpiwom, żebyśta słyszely,

Tylko na to śpiwom –
Niech się świat wesely!

Karol: Łopowiem wom jak to na wsi pracowano⁵. Praca na wsi była bardzo ciężko. Począwszy od wiosny, kiedy siono zboże jare. Pola łorano końmi. Bidniejsi przekopywali pole motykamy i sadzono zimioki wczesne tak zwane jonówki. Wiosno na przednówku ludzie ni miely co jeść. Jedzono bardzo skromnie. Przychodziło lato, baby plewiły zagony, zbirały pirsze ziele, które służyło im nie roz za lekarstwo. Lato to sianokosy. Kosilo się kosamy łąki, grabiono drewnianymi grabiami i stawiało się kopki. Najwięcy roboty było przy koszeniu zboża. Niektórzy żeli sirpami, ale potem zaczęto kosić kosą. Wtedy chłopcy kosily, a baby podbirały. Dzieci robiły powrósla, znosiły snopki i stawiało się dziesiątki. Dzieci również posały bydło, zbirały jagody, grzyby, bukwie. Po kilku tygodniach zwożono do stodół zboże. Najładniejsze snopki przecirano cepamy, aby mieć ziarno na siw. Siw zaczynano we wrześniu. Potem kopało się zimioki, grabiono ściółkę w lesie, żeby ogacić chałupe i inne budynki, a także na ściółkę do stajni, bo słoma była na sieczke dlo bydła. Zimą, baby przędły len, darły pirze na poduchy, młyły zboże w żarnach na chlyp. Dzieci pomogały, a także ksyły groch zebrany jesienią. Zaś chłopcy młócily zboże cepamy, znowiały się z sąsiadamy i jeden drugiemu pomogoł. A wieczoramy robiły miety, strugaly zęby do grabi, co się latem połomały. Baby roz w tygodniu piekły chlyp, a także robiły pranie. Moczyły łokrywke w ługu, prały nie roz w sodzawce posługując się kijankamy. Późni dopiro była tara i mydło. Na wsi było bardzo ciężko, ale tyż wesoło. Ludzie dużo śpiwały, spotykały się z sąsiadamy. Łopowiały se dużo boj ale i casem prowdy.

⁵ Tekst: Maria Krackowska, wypowiedź na potrzeby scenariusza. Wspomnienia z dzieciństwa.

Mowa Lasowiaków – potyczki językowe dla uczestników konferencji (w formie zabawy).

Bartek: A u nos tylko prowda dzisioj. To zoboczmy ile wita ło mowie lasowiacki. Same łuczone tu siedzą, to poradzo. A wita co znacy...? (razem z Jontkiem na kolorowych kartkach).

(Trudne słowa):

SWOK – mąż ciotki

ZOROWIE – żurawina

WĄCHOLE – borówka bagienna (inaczej łochynia)

PÓŁKOSKI – wyplatane z wikliny, zakładane na wóz

CIUĆMA – niezdara

SMARKOC – mały chłopiec

KLUPNIK – tam chowano padłe zwierzęta

ROZWORA, PODKÓLKI – wyposażenie drewnianych wozów

MAMZIOK – ktoś, kto się guzdrze, ociąga się przy robocie

Jontek:

Tu chłopcy łodważne siedzo, to może który by nom coś zaśpiwoł. Mom Kaśkę na wydaniu, może jaki kawalyr albo wdowiec się trafi tu miendzy wamy.

Kawałek przyspiewki do zaśpiewania Pierwszą zwrotkę śpiewa chłopiec, a kolejną gość

Chwałyły się Jasiu

Że mos wielkie wiano.

Mos portki podarte

Wylazło kolano.

Jasiu się Marysi

Tak bardzo załycoł

Jak sedł na zaloty

To portki pożyczcoł.

Marysiu, Marysiu

Ty idziesz za niego.

Łon się z tobą żeni

A portki nie jego.

Bartek: Chłopy śpiwać łumio, sprowadźmy czy baby tyż. Może tu jako przyszło druhna będzie i nom zaśpiwo.

Pierwszą zwrotkę śpiewa dziewczynka, a kolejną gość (kobieta):

Na Cmolaskiem placu chłopów rozdawali
Za późnom se przyszła, starego my daly
Za późnom se przyszła, starego my daly

Posła jo se posła, za starego łośła,
Stary będzie robiół,
Jo se bede rosła,
Stary bedzie robiół, jo se bede rosła

Starego my daly, jo go kochać muse,
Jezus sie, zlytujcie, wydrzyj z niego duse,
Jezus się zlytujcie, wydrzyj z niego duse.

Jak się nie zlytujesz, to jo sama muse
Wepchom pod pierzyne, i dziada uduse.
Wepchom pod piezynę i dziada uduse⁶.

Przychodzi Anka, wiejsko bojcora⁷.

Anka: Eee tam, babo dusić bedzies, jesce się na ciebie niebo zgniwo.
Cza było brać bogatego to by co przynajmniej było z niego.
A teroz co Ci babo zostaje
To śpiwać i robić baje
A będzie ło cym, oj bedzie
Jaśka łojciec doł na zapowiedzie.

Macha ręką i odchodzi, pojawia się reszta występujących, kłaniają się publiczności

Część II. Lasowiackie zmówiny⁸

Cele:

- Poznanie elementów charakterystycznych lasowiackiego dziedzictwa kulturowego.
- Utrwalenie elementów gwary lasowiackiej.
- Uczestniczenie w kulturze poprzednich pokoleń przez inscenizację.

Jasiiek:

Jo żem Jasiiek, kawalyr łostrowski,

⁶ Piosenki śpiewane na weselach w Cmolasie, KGW Cmolas.

⁷ Kobieta lubująca się w tworzeniu plotek.

⁸ Czyli zaręczyny. Test powstał na potrzeby konferencji tematycznej organizowanej przez Podkarpackie Centrum Edukacji Nauczycieli pt. *Lasowiacy inspirują*, która odbyła się 5 października 2023 roku w Miejskim Domu Kultury w Kolbuszowej. Konsultacja historyczna: Maria Rzesutek, KGW Cmolas, Maria Kraczkowska, działaczka społeczna z Ostrów Baranowskich, konsultacja językowa: Anna Chmielowiec, polonistka.